KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 14 (26) Marca.— Rok 1854. № 81. Dziś, Śgo Ludgiera B.—Jutro, Ś. Ruperta. Przybyło dnia godzin 4, min: 47.

Wczoraj, jako w dniu ZWIASTOWANIA N. MARJI PANNY, obchodzonym corocznie z wielką czcią i uroczystością, wszystkie Świątynie PAŃSKIE napełnione były pobożnym ludem; a w Kaplicy Archi-Konfraternji *Literackiej*, przy Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, przy odprawieniu rannej na cześć BOGA-RODZICY, Wotywy, zebrali się wszyscy Członkowie tejże Archi-Konfraternji.

Wczoraj, w Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie muzyki w czasie Summy, wykonali Mszę Nr 2gi J. *Krogulskiego;* na *Graduale*, Hymn Dziewic do MATKI BOZKIEJ, na trzy żeńskie głosy, utworu Augusta *Panserona;* Modlitwę w utrapieniu do N. PANNY, (solo tenore), kompozycji J. K. *Chwaliboga;* na zakończenie wykonaną została po raz pierwszy nowa Modlitwa do N. PANNY, (na contr-alto solo), z towarzyszeniem kwartetu i organu. Autorem tej wzniosłej kompozycji, jest znany Fr: *Kiken.* — W Kościele XX. *Franciszkanów*, wykonano dzieła Religijne: Mszę z textem *łacińskim*, Nr 6, kompozycji R. *Zientarskiego*, i *Święty* BOŻE, tegoż; Ofertorjum *Schidermejera;* oraz Hymn do MATKI BOZKIEJ J. W. *Krogulskiego.*

Dziś *Passje* w Kościołach jak wiadomo. — Jutro w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w towarzystwie ICH CESARSKICH WYSOKOŚCI WIELKICH XIĄŻĄT: CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU, MIKOŁAJA i MICHAŁA MIKOŁAJEWICZÓW, raczył wyjechać z *Petersburga* w nocy z dnia 28 Lutego na 1 Marca (z 12 na 13 b. m.), udając się traktem wiodącym do *Helsingfors*, a po drodze w *Frydrychsham* zwiedzić raczył Korpus Kadetów *Finlandzkich.* W nocy zaś z dnia 1 na 2 Marca (z 13 na 14 b. m.), NAJJAŚNIEJSZE OSOBY, raczyły przybyć szczęśliwie do *Helsingfors.*

JO. FELDMARSZAŁEK Xżę *Warszawski* Hrabia *Paskiewicz-Erywański*, NAMIESTNIK Królestwa, dziś rano wrócił z *Petersburga* do *Warszawy.*

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył w liczbie innych, Kawalerem Orderu Ś. ANNY kl: IIej, Sztabs-Rotmistrza *v. Behra*, Adjutanta Dowódzcy Korpusu 2go piechotnego; a Porucznika Hrab: *Krasickiego*, Adjutanta przy Naczelniku Sztabu tegoż Korpusu, zatwierdzić raczył w stopniu Sztabs-Rotmistrza, jaki udzielony mu był przy uwolnieniu jego ze służby.

Rozkazem CESARSKIM, Główno-dowodzący Oddzielnym Korpusem *Kaukazkim*, Jenerał-Adjutant, Jenerał-Piechoty, Xiążę *Woroncow 1*, zgodnie z jego prośbą, uwolniony na urlop do Cesarstwa i zagranicę na 6 miesięcy.— Jenerał Jazdy *Read*, mianowany na czas nieobecności Jenerała-Adjutanta Xięcia *Woroncowa*, Dowodzącym Oddzielnym Korpusem *Kaukazkim* i wojskami przykomenderowanemi do tego Korpusu.

Ukazem CESARSKIM, w skutek uznania Rady Kawalerskiej Orderu Wojskowego, mianowani zostali Kawalerami Orderu Ś. JERZEGO kl: IV, za nieskazitelną 25-letnią służbę w stopniach Oficerskich, Kapitanowie, liczący się w Okręgu X, Oddzielnego Korpusu Straży Wewnętrznej, Członkowie Komissji Rekrutskich, Powiatu *Ostrołęckiego*, Ludwik *Hołownia*, i Powiatu *Kieleckiego*, Jan *Przewaliński.*

Rządy Gubernjalne: *Warszawski, Płocki* i *Augustowski*, otrzymały upoważnienie do zaspokojenia należytości przypadającej Obywatelom, za dostawę koni pod przejazd J. K. M. Owdowiałej Królowej *Niderlandzkiej*, ANNY PAWŁÓWNY, traktem z *Warszawy* do *Kowna*, w miesiącu Czerwcu 1853 r. odbytej; przeto interessenci zgłosić się mogą do właściwych Kass Powiatów po odbiór swej należytości.

Komissja Rządowa Sprawiedliwości ogłosiła, iż nadesłany drogą dyplomatyczną akt zejścia Jana *Iwanowicza*, mającego pochodzić z Królestwa Polskiego, w dniu 1 Czerwca r. z. w mieście *Strasburgu* zmarłego, Głównemu Archiwum krajowemu do zachowania i stron interesowanych użytku, przesłany został.

Trybunał Handlowy na posiedzeniu z d. 9 (21) b. m. ogłosił upadłość Karola *Strohmejer*, Kupca handel win i korzeni przy ulicy *Przejazd* pod Nr 650 utrzymującego; na Kuratorów massy, Obrońcę *Czajkowskiego* i W. *Mejlerta* przeznaczył, a Komissarzem upadłości Sędziego *Freunda* mianował.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał staroz: Henryka *Wejmbergera*, nateraz lat 21 liczącego, b. ucznia przy zakładzie optycznym, jeszcze w r. 1851 z domu Nr 497*a* zbiegłego, ażeby w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego, i bytność swoją zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Warszawski Ober-Policmajster. — Od niejakiego czasu dostrzeżono, że ludzie zdrowi i zdolni do cięższej nawet pracy, lecz próżniacy z powołania, udając słabych jeszcze po wyjściu jakoby ze szpitala, lub też kaleków, chodzą po mieszkaniach od domu do domu za żebraniną, a dla łatwiejszego podejścia i wzbudzenia litości ku otrzymaniu jałmużny, obwiązują szmatami ręce i nogi, jakoby ranami nieuleczonemi okryte. Ponieważ doświadczenie przekonało, że ludzie ci pod zasłoną żebractwa, szukają często sposobności do spełnienia kradzieży, przeto dla zapobieżenia podobnego rodzaju włóczęgostwu, wydano rozkaz do Policji wykonawczej, iżby na nich szczególną zwracała uwagę, i za dostrzeżeniem przytrzymywała. Podając o rozporządzeniu tem do wiadomości publicznej, wzywa Właścicieli i Rządców domów, iżby włóczących się po domach za żebraniną, przez stróżów do Kancellarji Cyrkułowych, lub do najbliższej budki straży nocnej odsyłać nakazali.— Jenerał-Major, *Gorłow.*

W *Moskwie* umarł dnia 24 z. m., (8 b. m.), dymissjonowany Jenerał-Major, Jan syn Kazimierza *Królikowski*.

Jutro, w Kościele Śgo Krzyża, w Kaplicy MATKI BOZKIEJ, o godzinie 10ej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Marjanny z Opalińskich *Krzyżanowskiej;* na które, pozostały Mąż, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

S. p. Tomasz *Jankowski*, Majster obuwia mezkiego, wczoraj zakończył życie, w wieku lat 48. W smutku pozostała Żona, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 4ej po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na smętarz *Powązkowski*.

Dla zaspokojenia PP. Obywateli Ziemskich, mieszkańców okolic *Płocka* i *Włocławka*, a mianowicie: J. K., S. S., F. G., M. K. i J. R.; pospieszamy im odpowiedzić na list z dnia 21 b. m., iż z dniem 1 Kwietnia, czyli na dwa tygodnie przed *Wielkanocą*, zaczną niezezawodnie kursować *statki parowe*, przeznaczone do jazdy osobowej, a to pomiędzy *Warszawą*, *Płockiem* i *Włocławkiem*, oraz pośredniemi miejscami. Wszelkie zatem sprawunki i interesa, zwykle przed nadejściem Świąt nastręczające się, w zupełności będą być mogły pozałatwiane.

Towarzyszące Marcowi przymrozki, znowu wracają, a po ciągłych kilko-dniowych a zwłaszcza też w Piątek śniegach, deszczach, krupie, a nawet prawie i drobnym gradzie, czyli po wszystkich rozmaitościach *marcowych*, znowu zawitał wczoraj mrozik, i ścisnąwszy resztki śniegowe, osuszył chodniki oraz ulice, otwierając pole przechadzkom. Niedługo wszakże trwał ten stan rzeczy, bo w jednej chwili wszystko roztopniało, a padający od południa *śnieg*, popsuł wszystkie przedsięwzięte od rana zamiary. Jednem słowem, mieliśmy błoto, i to co się zowie.

(A. n.) Niżej podpisany, dowiedziawszy się, że niektóre osoby pod nazwą ubóstwa, piszą listy mojem imieniem, jakobym się za niemi wstawiał i ich ubóstwo wsparciu zalecał; oświadczam niniejszym, że żadnemi listami, lub w jaki bądź sposób pismami, nikogo nie zalecam, i żadnej osoby ubóstwa nie poświadczam.— X. Stanisław *Krzyżanowski*.

Coraz chętniej nawiedzane wieczory Sobotnie, w *Resursie Kupieckiej*, i wczoraj nastręczyły sposobność do zebrania się licznego i z znakomitych osób złożonego grona, które do godziny 2ej po północy, przeciągnęło tę zabawę. Wkrótce rozrywki te urozmaicone zostaną nowością czyli *billardem*, który oprócz dolnego, umieszczony będzie w górnych apartamentach. Jest to pomysł samych Członków *Resursy;* składając bowiem odpowiednią na zaprowadzenie tej nowości kwotę, niemałą przysługę wyświadczą wszystkim zwolennikom gry w *billard*, tak pożądanej od ogółu.

Złożono bezimiennie dla sześciu chłopczyków z Sal Ochron pod opieką Warsz: Tow: Dob:, sześć *czapeczek* wełnianych.

Zdaje się że zamiar urządzenia w r. b., muzyki na *statkach parowych* passażerskich, przyjdzie do skutku; i że P. *Kurzątkowski* wraz z swoją kompanją zabierze na pokładzie paropływu miejsce.

W *Trzepnicy* na obchodzie Solenizanta *Kazimierza*, wygrane rs. 5 w zakładzie przez JW. X. T. od Wgo W. J., przesłane zostały Szpitalowi Śgo Alexandra w *Radomsku;* które Rada Szczegółowa tegoż Szpitala, odebrawszy, składa za nie podziękowanie.

W tych dniach przejeżdżał przez *Kraków* udając się do *Wiednia*, P. Felix *Szumlański*, który w czasie pobytu swego w *Warszawie*, dał się poznać z swego głosu, przyjmując udział tak w koncertach jako też w wykonywanych po Kościołach przez Amatorów pieniach religijnych.

Piękne i nader zajmujące przedstawienia P. *Cottrely*, obudzają ciągłą ciekawość, i ściągają znaczną liczbę widzów. Tak było dnia onegdajszego i wczorajszego, gdyż Teatr był przepełniony, a nieustanne oklaski, jakiemi ich obsypywała licznie zebrana Publiczność, najlepiej świadczyły o zadowoleniu widzów. Pisać szczegółowo o zręczności truppy P. *Cottrely*, złożonej z niego, czterech braci, i dwóch pełnych dowcipu malców, prawie dzieci, a odznaczających się niesłychaną zręcznością i śmiałością, jest niepodobnem. Ażeby bowiem ocenić to wszystko, trzeba koniecznie naocznie widzieć. Truppa ta przeszła wszystko, cośmy dotąd w tym rodzaju widzieli, a oprócz zadziwienia, zajmuje jeszcze tak elegancją w wykonaniu, jako pełnemi zachwytu obrazami, które coraz nowsze, coraz większy wywołują zapał. Dwa malce, odgrywając niby rolę *pajaców*, wywołują ciągłe brawa, swoją niesłychaną śmiałością i dowcipem, który na chwilę ich nie odstępuje; a co się tyczy braci P. *Cottrely*, ci dosięgnęli najwyższej sztuki, na jaką tylko gimnastyka zdobyć się może. Towarzystwo to w tych dniach opuszcza *Warszawę*, udając się do *Królewca*, gdzie przyjęło zamówienie, i oto powód, dla którego, pomimo otrzymanych zaproszeń z niektórych miast Królestwa, a mianowicie z gościnnego *Lublina*, nie może tam się ukazać. Według jednak oświadczenia samego P. *Cottrely*, które nam uczynił, możemy zapewnić, tak szanownych *Lublinian* jak innych, że przy nadarzonej sposobności, nie opuści ich miast, i z gotowością na ich zaproszenie odpowie.— Z niemniejszem także zadowoleniem przyjęto wczoraj 1szy akt Opery *Macbeth*, a Panna Paulina *Rivoli*, oprócz szczerego przyjęcia, wywoływała swym pięknym, mocnym i pełnym dźwięku głosem, nieustanne oklaski. Po ukończeniu przywołani zostali: Panna *Rivoli* 3-kroć, oraz PP. *Matuszyński*, *Szczepkowski*, *Miller* i *Butti;* po *Tańcach Perskich*, Panna Anna *Strauss;* po przedstawieniu sztuk P. *Cottrely*, Wszyscy po 3-kroć. W Teatrze Rozmaitości po Dramie *Niemowa*, Panna *Gwozdecka* 9-kroć, Pani *Komorowska* 4-kroć, Panna *Strzelbicka* 3-kroć, Panna *Łapińska* 7-kroć, oraz PP. *Komorowski* 4-kroć, *Karasiński* i *Chomanowski* po 3-kroć.— Onegdaj w Teatrze Wielkim, po Kom: *Panna na wydaniu*, przywołana Pani *Mazurowska*, Panna *Szymanowska*, oraz PP. *Swieszewski* i *Buliński* po 2-kroć; po Kom: *Pierwsza lepsza*, Panna *Ciemska* 3-kroć, P. *Stolpe* 2-kroć; po przedstawieniu sztuk P. *Cottrely*, Wszyscy po 2-kroć.

Kurs onegdajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 27½; za *dukaty hol:* nowe ważne, dają rs. 3; za *listy zastawne* IIgo okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 13

kop: 96; IIgo okresu, żądają rs. 13 kop: 90, dają rs. 13 kop: 85; wartość kuponu k. 15½.

W. Jan *Jasiński*, Dyrektor Teatrów *Warszawskich*, dziś rano powrócił z *Włoch* do *Warszawy*.

Anglja. — W Izbie Lordów zatwierdzono po mało-znaczącej oppozycji Lorda *Derby*, bilu o żegludze pobrzeżnej, drugie odczytanie.— Z wiadomości z placu boju z *Birmanami* otrzymanych, wnioskują, że tam opór dłużej potrwa przeciw *Anglikom*, jak się spodziewano. Na granicy *Północno-Wschodniej Indji*, nietylko nie zmniejszają garnizonów, ale nawet powiększyć je myślą. (Neue Pr: Ztg).

Piszą z *Londynu* pod dniem 8 b. m.: Lord *Shaftesbury* w Izbie wyższej zapowiedział, że w dniu 10 zażąda przedstawienia dokumentów dotyczących religijnych praw Chrześcjan poddanych Sułtana. — Do *Malty* do dnia 3 b. m. przybyły okręty: *Pollock* z pułkiem 62, *Canterburry* z pułkiem 9 i *Orinoco* z gwardją. — Najtrudniejszą częścią wyprawy na *Wschód*, jest wysyłka 2,000 koni tego korpusu okrętami, w czem władze wojskowe całkiem doświadczenia nie mają. — *Times* donosi, że dotąd jeszcze stanowczo nie naznaczono pułków mających składać drugą dywizję korpusu posiłkowego w *Turcji*; większa daleko liczba pułków jak potrzeba, otrzymała rozkaz gotowości, ale to nie dowodzi, by wszystkie miały na *Wschód* popłynąć. — W dniu 15 Kwietnia spuszczony zostanie z warsztatów okręt szrubowy *Royal Albert*, o 131 działach; Chrzest jego odbędzie się w obecności Królowej i Xięcia *Alberta*. Największy to okręt z zbudowanych dotąd w *Woolwich*. (Jour: de St: Pet:).

Austrja. — Z *Wiednia* donoszą pod dniem 19 b. m., że zamknięte już na nową pożyczkę zapisy, przyniosły o 7 miljonów złr. więcej jak założono. Wielcy bankierowie zapisali się na 30 miljonów złr., reszta 27 miljonów składa się z mniejszych summ, nie dochodzących 100,000 złr. Z prowincji najwięcej udziału w pożyczce tej miały *Węgry*, *Czechy*, *Tryest*.— Cesarz opuścił już *Monachjum*, i wraca do *Wiednia*. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż 19 Marca*. — Ciało Prawodawcze wczoraj miało posiedzenie publiczne; nic na niem ważnego nie zaszło; projekta praw o znakach fabrycznych i o śmierci cywilnej zapewne w Poniedziałek lub Wtorek Izbie przedstawione będą.— P. *Lepic*, został już mianowany dowódzcą gwardji Cesarskiej.— Minister stanu rozdał pomiędzy artystów znaczną liczbę robót; pomiędzy temi znajduje się popiersie zmarłego ekonomisty P. *Blanqui*. Pierwsza składka na pomnik dla P. *Visconti* przyniosła 10,000 fr.— Z *Lyonu* donoszą, że tam krąży wiele fałszywych biletów bankowych 500-frankowych.— Dzienniki *Bayońskie* donoszą, że stan zdrowia P. *Turgot*, zmusza go rzucić służbę dyplomatyczną; do tej pory nie wyleczył się on z rany, i będzie musiał udać się do wód.— Od dni kilku w *Bordeaux* pracują nad prowadzeniem kassy piekarzy w tem mieście; Prefekt mianował do zbadania kwestji Komisję.—Władze w departamencie *Rodanu*, wydały zakaz odbywania balów od 21 Marca do 17 Kwietnia. (Ind: Belge).

Piszą z *Paryża* pod d. 9 b. m.: Przewóz wojsk do *Algierji* już się rozpoczął; *Albatros* w d. 28 Lutego, popłynął do *Marsylji*, by tam zabrać 500 ludzi, których ma przewieźć do *Algierji*; inne oddziały mające zastąpić korpusa wysłane z tej osady, wkrótce tam wypłyną. Najęto znaczną liczbę okrętów handlowych (blizko 200) do przewozu żywności i zapasów armji udającej się na *Wschód*; konrakta porobiono na trzy miesiące, ale przedłużone być mogą. Od zdobycia *Algieru*, tyle okrętów nie żeglowało po morzu *Śródziemnem*. — Marszałek *St. Arnaud*, ciągle jest słaby, to jednak nie opóźni jego wyjazdu; mówiono, że 14 uda się do *Avignon*, 15 do *Marsylji*, a 21go b. m. będzie w *Tulonie*, gdzie już miano zebrać 36,000 ludzi, korpusu posiłkowego, gotowych do wsiadania na okręty. Cały korpus posiłkowy *francuzki*, z przyłączeniem oddziałów, które wypłyną z *Algierji* wyniesie 50,000 ludzi. Mówią, że Marszałek pobierać będzie płacy 500,000 fr., licząc w to pensje z rozmaitych urzędów pobierane; według innych, ma mieć 80,000 fr. miesięcznie i 400,000 fr. kosztów instalacji. — Na miejsce P. *Baraguay d'Hilliers*, Posłem w *Konstantynopolu*, ma zostać albo P. *Bourqueney*, albo P. *Thouvenel*; nie wiadomo tylko, jakby Ministerjum spraw zagr: obeszło się bez specjalnych usług tego ostatniego. Mówią jeszcze o kilku innych kandydatach, ale te wszystkie nazwiska na wspomnienie nie zasługują. Jenerał *Baraguay d'Hilliers*, odwołany zostaje dlatego, że się pogodzić nie mógł z Lordem *Redcliffe*, i nie ulegał jego dziwactwom. (Ind: Bel:).

Portugalja. — Izba parów zatwierdziła nareszcie adres z odpowiedzią na mowę tronową, oraz projekta do prawa o liście cywilnej Króla i jego rodziny; projekt prawa o pożyczce, która ma być zaciągnięta w *Paryżu*. Prawo to przejdzie zapewne przez obie Izby.— Rząd zawarł układ z akcjonarjuszami Banku *londyńskiego*; po układzie tym bardzo korzystnych spodziewają się wypadków. (Neue Preus: Ztg:).

Prussy. — Jenerał-Adjutant Królewski, Jenerał *v. Groeben*, wysłanym został z missją do *Londynu*, a Jenerał-Lejtnant Xiążę *v. Hohenzollern-Sigmaringen* do *Paryża*. Przypuszczają, że obaj ci Jenerałowie wiozą odpowiedź *Prus* na wezwanie, by to Państwo przystąpiło do związku *Anglo-Francuzkiego*. Według organu rządowego *Pr: Corespondent*, odpowiedź ta niewątpliwie jest odmówną. (Jour: de St: Pet:).

Szwecja. — Xiążę *Oskar*, Syn Xięcia Następcy, a Wnuk Króla, życie zakończył. (Ind: Belge).

Turcja. — *Szekib-Effendi*, miał zostać Ministrem spraw wewnętrznych; w roku 1840 w czasie podpisania traktatu Lipcowego, był on Posłem *Turcji* w *Londynie*. — Mówią o powiększeniu atrybucji *Omera*-Baszy; Sułtan miał go mianować *Serdar-i-ekrem*, co znaczy Wódz Świętego sztandaru. Ta nominacja daje mu władzę niezmierną, i robi go drugą osobą w państwie po Sułtanie.— *Porcie* coraz bardziej dokucza brak pieniędzy do prowadzenia wojny. — Według wiadomości z *Konstantynopola* z dnia 26 z. m., kroki nieprzyjacielskie wszędzie były zawieszonemi, zwłaszcza w *Azji*, na skutek zimy bardzo ostrej. — Floty sprzymierzone ciągle stały w *Beikos*. — Na żądanie Internuncjusza *Austrjackiego*, Basza w *Galata-Serai*, otrzymał dymisję.— Mówiono, że wyspa *Samos*, chce się ogłosić niezależną; udał się tam okręt *francuzki*. — Według wiadomości z *Aten* z daty 1 b. m., powstanie rozszerzało

się *Tesalji*, a sympatja na jego korzyść robiła postępy w *Grecji*. (Gaz: Augsb:).

Rozmaitości. — Rzadko, aby które drzewo przynosiło więcej korzyści jak *palmy*. Pień ich bowiem służy na budowle, gałęzie na pokrycie, owoce na pokarm, a sok jako napój. Palma *daktylowa* i *kokosowa*, żywi z 50 miljonów ludzi. Oprócz tego, wnętrze np. pnia palmy *sagowej* zawiera w sobie rdzeń, z którego chleb wypiekają. Dotąd znają 225 rodzajów *palmy*, z których największa część rośnie w *Ameryce Południowej*. Są *palmy*, które dochodzą niekiedy 300 stóp wysokości; sam liść jej, jak u *palmy sagowej*, do 24 stóp długości, a w zwyczajnej wachlarzowej 18 stóp długości i 14 szerokości. Już nie z drzewa, ale z żył, czyli z żeber tych liści, wyrabiają włocznie, strzały, laski i *meble*. Jedna *palma*, według *Humboldta*, wydała raz 600,000 kwiatów; była to palma *oliwna*, lecz i inne są również płodne, chociaż owoc u *kokosowej* dochodzi wielkości głowy ludzkiej, a u *Lodoiski*, waży przeszło 20 funtów. — Jeograf *Peterman* w *Anglji*, utrzymuje, że oba bieguny ziemi mają być strefą najłagodniejszego klimatu na świecie, a to skutkiem elektryczności, która się tam ciągle dobywa. Idąc dalej, wnosi ten uczony, że Kapitan *Franklin* dostał się do tego *Eldorado*, i przebywa tam dni najprzyjemniejsze. — »Co ci jest, czego się gniewasz?" »Ach! mam służącego, który mi tak źle służy, jakby ich było ze dwudziestu."

Ostatnia poczta *angielska*, przynosi znowu zniżenia 2 do 3 szylingów na kwarterze tak krajowej, jak i zagranicznej *pszenicy*. Obecna stagnacja handlu zbożowego poniekąd usprawiedliwia się nadzwyczajną rzadkością kapitałów; ze względu jednak na wielkie potrzeby *Anglji* i *Francji*, oraz wyczerpane zasoby spichrzowe, a dalej że wielkich dowozów zniskąd spodziewać się nie można, a wreszcie, że zasiewy, szczególniej w *Anglji*, słabo się przedstawiają; opinja powszechna bliską i konieczną w handlu przewiduje zmianę. We *Francji* upadek cen się zatrzymał, a pozycja ostatniego *Paryzkiego* targu, zdawała się przesilenie okazywać. W *Hamburgu* i *Hollandji*, ceny lepiej się trzymały. Na *Gdańskiej* giełdzie pod wpływem ciągle zniżających się cen w *Anglji*, nie było ochoty do kupna, a od ostatniego sprawozdania 10 do 15 guld: na łaszcie możemy notować zniżenia. Piękna 133 fun: hol: płaciła 705 guld:, ważąca zaś 128 do 12⁵/₆ fun: hol: 650 do 640 guldenów za łaszt.— *Gdańsk*, d. 23 Marca 1854 r.— *Makowski, Kendzior et Comp*:.

SZARADA.

Na stole przed *pierwszą* postawi się *druga*,
A *piąta* i *pierwsza* okrywa, ubiera;
Gdy przed kim jest *czwarta* i *piąta*, a długa,
Niech gdzie *druga trzecia* i *pierwsza* spoziera.
Me *trzecie* samopas wyłącza lub pyta,
Zaś *druga* wraz z *piątą* dwóm stronom dogadza;
Przymierzem jest *trzecia* wraz z *piątą* użyta.
A *wszystek* mitręży, wstrzymuje, przeszkadza.
(Zeszła Szarada *Kanarki*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Białostocki Stan: Oby: z Siedlec nr 586; Bogusz Andr: Ob: z Niwek nr 585; X. Barański Mich: Pleban z Boguszyc nr 584; Czosnowski Tade: Ob: z Płocka nr 1820; Kossakowska Marja Hr. z Cesarstwa nr 1264/5; Łukowski Błażej Oby: z Łączewa nr 584; Rajczyński Wład: Ob:, i Wiewiórowski Adolf Oby: z Gub: Grodzieńsk: nr 585. — X. Goltz Saturnin Kano: z Sobótki nr 626; Glinojecki Fr: Ob: z Szyjki nr 1820; Komierowski Mich: Oby: z Klembowa nr 584; Maximow Konst: Rad: Koleg: z Grodna nr 625; Pluszczewski Konst: Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 625.

Wyjechali: Behrendt Wilh: Kup: do Lublina; Gutt Alexander Ob: do Rymieć; Poncet Nacz: Pow: do Opatówka; Romocki Ign: Oby: do Płocka.— Dybek Włodz: Dokt: do Łęczycy; Gołuchowski Walenty Ob: do Lublina; Morzkowski Aug: Ob: do Rybienka; Skarbnicki Walerjan, i Zadarnowski Józ: Oby: do Kamieńca Podolskiego.

Przyjechali Koleją żelazną: Folman Liba handlarka z Krakowa nr 1797; Jerzykowski Marceli Urzęd: z Krakowa nr 617; Kaftal Rozalja Ob: z Hamburga nr 1809; Mycielski Mich: Hr. z Poznania nr 410; Netto Juliusz-Cezar Kandydat Teologji z Drezna nr 486; Wächtersztejn Alex: Siodlarz z Paryża nr 603; Żukowska Justyna Wdowa po Sekr: Gub: z Paryża nr 484.— Ciechomski Gustaw Ob: z Wrocławia nr 1574; Żółtowski Fran: Ob: z Bydgoszczy.

Wyjechali koleją żelazną: Niedersztetter Juljusz Urzę: Pruski, i Szymońska Zofja Ob: do Poznania; Ustinow Olga Wdowa po Rad: Koleg: do Berlina.— Dietrich Fer: Mechanik do Prus.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła stopni 2.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 6 cali 6.

TEATR WIELKI. Dziś, *Esmeralda*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Graziella. Niedorostek. Janek z pod Ojcowa*. — Jutro, *Doktór Robin. Żona która oknem wyskoczyła. Piękna Młynarka*.

Dziś i codziennie na *Nalewkach* przy ogrodzie *Krasińskich*, od 4ej do 6ej, widowisko wyuczonych zwierząt P. *Casanovy*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 14 (26) Marca 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.